

Sygn. akt I ACz 1251/13

POSTANOWIENIE

Dnia 7 sierpnia 2013 roku

Sąd Apelacyjny w Krakowie, Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Krzysztof Sobierajski

Sędziowie: SSA Wojciech Kościółek (spr.)

SSO Krzysztof Hejosz (del.)

po rozpoznaniu w dniu 7 sierpnia 2013 roku w Krakowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku N. D.

przy udziale (...)spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K., K. J., E. J. i C. K.

o zwolnienie od kosztów postępowania w postępowaniu arbitrażowym toczącym się przed Sądem Arbitrażowym przy Krajowej Izbie Gospodarczej w Warszawie, sygn. akt SA 163/12

na skutek zażalenia wnioskodawczynie na postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 16 maja 2013 roku, sygn. akt IX GCo 86/13

postanawia:

oddalić zażalenie.

Sygn. akt I A Cz 1251/13

UZASADNIENIE

Wnioskodawca N. D. – obywatel amerykański, na stałe zamieszkujący w USA wystąpił do tut. Sądu z wnioskiem o częściowe zwolnienie od kosztów postępowania toczącego się przed Sądem Arbitrażowym przy Krajowej Izbie Gospodarczej w Warszawie (sygn. akt SA 163/12) o pozbawienie spółki (...)spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K., komplementariusza spółki prawa prowadzenia spraw tej spółki komandytowej. Wnioskodawczynie powołała się przy tym na przepis art. 1129 kpc oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, jako podstawę dla domagania się przez obywatela amerykańskiego zwolnienia od kosztów sądowych przed Sądem RP.

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w Krakowie odrzucił wniosek o zwolnienie od kosztów postępowania arbitrażowego, uznając, że skoro przepisy regulujące instytucję sądownictwa polubownego nie przewidują zwolnienia od kosztów, a instytucja zwolnienia od kosztów sądowych przewidziana została dla postępowania przed sądami powszechnymi, to i droga sądowa dla dochodzenia takiego zwolnienia nie jest dopuszczalna na podstawie art. 199§ 1 pkt. 1 k.p.c.

Zażalenie na postanowienie złożyła wnioskodawczynie zarzucając naruszenie art. 199 § 1 pkt. 1 k.p.c., art. 102 uk.s.c. i art. 45 Konstytucji RP wskazując, że zarzut istnienia zapisu na sąd polubowny jest odrębnym od braku drogi sądowej zarzutem procesowym (art. 1165 k.p.c.), co przy wszczętym postępowaniu arbitrażowym i istnieniu przesłanek dla zwolnienia wnioskodawczynie od kosztów arbitrażowych (których uiszczenie w wysokości żądanej

przez arbitraż przekracza możliwości majątkowe wnioskodawczynie będącej obywatelką amerykańską) usprawiedliwia jego merytoryczne rozstrzygnięcie, zwłaszcza, że brak takowego pozbawia wnioskodawczynię prawnej ochrony przed organami sądowymi z przyczyn ją nie obciążających.

Sąd Apelacyjny zważył;

zażalenie nie jest zasadne.

Pozostawiając na uboczu rozważania dotyczące zagadnienia przyczyn powstania sytuacji prawnej ograniczającej wnioskodawczynię możliwość spełnienia obowiązku fiskalnego w ramach wszczętego postępowania przed sądem polubownym, gdyż te należą do merytorycznej strony rozstrzygnięcia zauważyć należy, że niewątpliwe są w sprawie następujące okoliczności;

- zakres przedmiotowy ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nie obejmuje instytucji zwolnienia od kosztów postępowania arbitrażowego; takiej instytucji nie przewidują także przepisy regulujące postępowanie arbitrażowe;

- postępowanie arbitrażowe zostało wszczęte przez wnioskodawczynię;

- w ramach postępowania arbitrażowego wnioskodawczynie została wezwana do uiszczenia opłaty arbitrażowej w wysokości 189 193,69 zł, która w ocenie wnioskodawczynie przekracza jej możliwości majątkowe i pozbawia prawa do rozstrzygnięcia sprawy przedstawionej pod osąd arbitrażu.

Splot tych okoliczności wymaga zatem odpowiedzi na pytanie czy sąd powszechny jest uprawniony do merytorycznego rozstrzygnięcia wniosku o zwolnienie od kosztów postępowania arbitrażowego, a jeżeli nie to czy istnieje w polskim prawie instytucja gwarantująca wnioskodawczynie możliwość prawnej ochrony jej interesów.

Aby odpowiedzieć na te pytania należy zwrócić uwagę na następujące prawne aspekty ocenianego zagadnienia.

Po pierwsze postępowanie o zwolnienie od kosztów sądowych posiada charakter pomocniczy wobec postępowania zasadniczego w sprawie. Jego dopuszczalność limitowana jest postępowaniem cywilnym, które się toczy albo które może zostać wszczęte i z którym łączyć się będzie powinność fiskalna osoby zainteresowanej (art. 105 ust. 1 ustawy o kosztach w sprawach cywilnych).

W warunkach, w których wnioskodawczynie dokonała wyboru zakresu prawnej ochrony w postępowaniu arbitrażowym i obecnie nie zamierza wszczynać postępowania przed sądem powszechnym, to nie budzi wątpliwości, że fakt ten ogranicza powinność (dopuszczalność) badania przez sąd powszechny, czy stan niezamożności stanowi może podstawę dla oczekiwanego zwolnienia i to niezależnie od jego przedmiotu. Ograniczenie to łączy się z zasadą celowego działania sądu, które wyraża się w podejmowaniu relewantnych rozstrzygnięć w zakresie, który przedmiotowo łączyć się będzie w przyszłości (dla mających być wszczętymi) albo łączy się (z już toczącymi się) z postępowaniami w sprawach w ramach przynależnej, a i domniemanej (art. 1 i 2 k.p.c.) drogi sądowej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie jest w tym aspekcie istotna kwestia hipotetycznej jurysdykcji (drogi sądowej), lecz jej istnienia w dacie rozstrzygnięcia wniosku o zwolnienie (odpowiednio art. 316§ 1 k.p.c.).

W sytuacji, w której osoba zainteresowana nie wskazuje okoliczności usprawiedliwiających tezę, że opisana sprawa stanowić będzie przedmiot merytorycznego rozstrzygnięcia sądowego, to i z tej przyczyny jej wniosek o zwolnienie nie może doprowadzić do merytorycznego rozstrzygnięcia. Akcesoryjność postępowania w przedmiocie prawa ubogich wyraża się w konieczności zidentyfikowania nie tylko przedmiotu sporu ale i spełnienia przesłanki dotyczącej związku tej sprawy z co najmniej mającym być wszczętym postępowaniem sądowym. W tym aspekcie zarzuty zażalenia dotyczące naruszenia art. 199 k.p.c. i nie zastosowania art. 1165 k.p.c. pomijają wskazaną na wstępie regulację z ustawy o kosztach sądowych, która dopuszczalność merytorycznego rozpoznania wniosku przez sąd uzależnia od woli osoby zainteresowanej w zakresie dochodzenia ochrony swoich praw przed sądem powszechnym. Brak wskazania potrzeby

wniesienia sprawy (albo jej prowadzenia) czyni zbędnym wydanie w tej sprawie orzeczenia, co przy istnieniu jedynie tej okoliczności usprawiedliwiłoby umorzenie postępowania w sprawie (art. 355§ 1 k.p.c.).

Po drugie z racji przedmiotu wniosku o zwolnienie od kosztów wykładnia przepisów nie może mieć charakteru rozszerzającego. Powszechnie przyjmuje się w orzecznictwie i w literaturze, że przepisy rodzące powinności fiskalne podlegają ścisłej wykładni. A skoro tak, to już z tej przyczyny należy stwierdzić, że brak w polskim systemie regulacji prawnej dotyczącej zwolnienia od kosztów postępowania arbitrażowego stanowi przedmiot nie należący do jurysdykcji (drogi sądowej) sądu powszechnego. Okoliczność ta wyklucza dopuszczalność urzeczywistniania w orzeczeniu sądowym norm prawa procesowego zastrzeżonych dla postępowania sądowego na rzecz postępowania przed sądem polubownym. W ocenie Sądu Apelacyjnego – tzw. prawo ubogich w rozumieniu ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nie posiada charakteru materialno cywilnego, lecz jest regulacją ustrojową i gwarancyjną dla urzeczywistniania art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, gwarantującego prawo do sądu, oraz art. 177 Konstytucji RP, w którym ustanowiono domniemanie właściwości sądu powszechnego. Przy uwzględnieniu reguł wykładni przepisów ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nie ma zatem podstaw dla przyjęcia, że dopuszczalna jest droga sądowa dla rozstrzygnięcia wniosku o zwolnienie od kosztów postępowania arbitrażowego. Stwierdzenie to wyklucza zasadność zarzutu zażalenia naruszenia przez Sąd I instancji art. 102 ustawy o kosztach w sprawach cywilnych. Na marginesie należy zauważyć, że instytucja zwolnienia od kosztów sądowych łączy się z tymczasowym wyłożeniem kosztów sądowych przez Skarb Państwa (art. 100 ust.1 ustawy o kosztach sądowych) i brak jest prawnej regulacji określającej zasady pokrywania kosztów arbitrażowych w wypadku przyjęcia postulowanej zażaleniem rozszerzającej wykładni przepisów cytowanej ustawy. Okoliczność ta dodatkowo wyklucza możliwość stosowania tych przepisów, skoro uwzględni się zasady dysponowania środkami publicznymi, a nadto brak uzasadnienia, by sąd polubowny świadczył swoją działalność pod darmym tytułem. W konsekwencji brak regulacji prawnej w tym zakresie, przy innym od cywilnego charakteru sprawy o zwolnienie od kosztów sądowych, wyklucza dopuszczalność drogi sądowej.

Po trzecie domniemanie drogi sądowej (art. 1 i 2 k.p.c.) nie wyklucza wszczęcia postępowania sądowego pomimo wszczęcia postępowania arbitrażowego. W doktrynie przyjmuje się, że nie stanowi przeszkody dla rozpoznania sprawy przez sąd państwowy to, że toczy się ona równocześnie przed sądem polubownym. Tak też ocenia te sprawę zażalenie, skoro wskazuje na treść art. 1165 k.p.c. (mającego wszakże znaczenie dla sprawy co do istoty w tym także postępowania zabezpieczającego a nie charakterze stricte formalnym, jak to ma miejsce w sprawie o zwolnienie od kosztów). A skoro tak, to przyjmując za uprawnione powyższe stwierdzenie uznać należy, że dla ochrony praw wnioskodawcy w ramach w opisanego pozwem arbitrażowego roszczenia procesowego, w oparciu o określoną podstawę faktyczną, istnieje prawna droga ochrony jej praw. W ramach mogącego być wszczętym postępowania co do istoty, dopuszczalne też być może podnoszenie i wykazywanie zarzutu z art. 1168§ 1 k.p.c. o wygaśnięciu mocy prawnej zapisu na sąd polubowny. Wykładnia ostatniego z przepisów, w kontekście przedstawionego stanu faktycznego sprawy o zwolnienie od kosztów arbitrażowych, zdaje się bowiem upoważniać stwierdzenie, że moc prawna zapisu może wygasnąć zanim dojdzie do rozstrzygnięcia sporu przez sąd polubowny, gdy rozpoznanie sprawy przez ten sąd stanie się niemożliwe także z innych przyczyn, niż warunkach spełnienia przesłanek pozytywnie wymienionych tym przepisem, a w szczególności z uwagi na obiektywny brak możliwości poniesienia opłat arbitrażowych przez powoda (tego postępowania). A skoro tak, to odwołując się podstawowych zasad (opisanych w sprawie) związanych z udziałem cudzoziemca w postępowaniach przed polskimi organami władzy sądowej oraz związanych z wpływem reguł fiskalnych na dostępność prawnej ochrony sądowej, dopuszczalna będzie prokonstytucyjna wykładnia ostatniego z przepisów dla oceny kwestii wygaśnięcia mocy prawnej zapisu na sąd polubowny. Powyższe stwierdzenie czyni chybionym zarzut zażalenia o naruszeniu wskazanego przepisu konstytucji.

W tym stanie uznał Sąd Apelacyjny, że nie jest dopuszczalna droga sądowa dla rozstrzygnięcia wniosku o zwolnienie od kosztów postępowania arbitrażowego (art. 199§1 pkt. 1 k.p.c.), a nadto, że stwierdzenie wygaśnięcia mocy prawnej zapisu na sąd polubowny może wynikać z niemożliwości rozpoznania sprawy przez sąd polubowny, z uwagi na obiektywną niemożność (proporcja stopnia zamożności osoby zainteresowanej i przewidywalności tych kosztów w dacie zapisu w relacji do wysokości opłat, tworząca nadmierną barierę dostępności do sądu polubownego) pokrycia uprzednich kosztów arbitrażowych przez osobę zainteresowaną, która wszczęła postępowania przed

sądem polubownym. Ocena okoliczności związanych z istnieniem ostatniej z przesłanek zastrzeżona jest sądowi powszechnemu rozstrzygającemu ewentualny zarzut pozwanego z art. 1165 § 1 k.p.c. w postępowania związanym ze sporem objętym formalnie treścią zapisu.

Wobec powyższego zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie i dlatego orzekł Sąd Apelacyjny jak w postanowieniu na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art.397§2 k.p.c.